

Sygn. akt I ACa 548/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Eugeniusz Skotarczak
Sędziowie:	SA Mirosława Gołuńska (spr.) SA Edyta Buczkowska-Żuk
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2012 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko M. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 14 maja 2012 r., sygn. akt I C 11/11

oddala apelację.

SSA E. Buczkowska-Żuk SSA E. Skotarczak SSA M. Gołuńska

Sygn. akt I A Ca 548/ 12

UZASADNIENIE

Powódka A. J. wniosła pozew o zasądzenie od pozwanego M. P. kwoty 75036 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew, nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę, nie zajął stanowiska w sprawie .

Wyrokiem zaocznym z dnia 14 maja 2012 Sąd Okręgowy w Szczecinie powództwo w sprawie oddalił .

Orzeczenie to zostało oparte na następujących ustaleniach : w latach od 1996 r. do 2006 r. A. J. pozostawała z M. P. w związku konkubenckim i mają dwoje wspólnych dzieci : córkę N. W. P. (ur. (...)) i syna M. N. P. (ur. (...)). 3 lipca 2001 r. A. J. nabyła samochód marki T. (...) - i 5 - DR Kombi, o numerze nadwozia (...), o numerze silnika (...), roku produkcji 2001, nr rejestracyjnym (...), za kwotę 120.577 zł z czego wpłaciła od razu 46.010,31 zł, reszta ceny pochodziła z kredytu bankowego . Z samochodu korzystała A. J., a za jej zgodą także konkubent M. P. - samodzielnie, jak i wspólnie z A. J..

Ustalił następnie Sąd ,że postanowieniem z dnia 19 listopada 2003 r. Prokuratura Okręgowa w Szczecinie zabezpieczyła na mieniu A. J., podejrzanej o to, że

1. w okresie od 14 lutego 2003 r. do 6 sierpnia 2003 r. w Ś., działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie stale źródło dochodu, działając w zorganizowanej grupie przestępczej we współdziałaniu z innymi osobami, w tym z M. P., ukrywała, przewoziła i pomagała w ukryciu, ochraniając jako pilot transporty towaru w postaci wyrobów akcyzowych, tj. papierosów nie oznaczonych znakami skarbowymi polskiej akcyzy, stanowiących przedmiot czynu zabronionego, określonego w art. 86 i 63 k.k.s., uzyskany i zgromadzony od innych osób działających na zlecenie M. P., w łącznej ilości co najmniej 28.000 sztuk papierosów i szacunkowej wartości nie mniejszej niż 4.713 zł, wskazujących na ich przeznaczenie do działalności gospodarczej, powodując uszczuplenie należności publiczno-prawnej w wysokości 14.908,76 zł, tj. popełnienia przestępstw z art. 91 § 1 k.k.s. w zb. z art. 65 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1, 2, 3, 5 k.k. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i art. 258 § 1 k.k.,

2. w czasie i w miejscu jak w pkt 1 brała udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnienie przestępstw polegających na sprowadzaniu na terytorium RP wyrobów akcyzowych w postaci papierosów nieoznaczonych znakami skarbowymi polskiej akcyzy, a następnie ich przejęcie i ukrycie oraz dystrybucję, głównie na terenie Ś. i S., tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k., grożącą jej karę grzywny w wysokości 10 000 zł i przepadek samochodu marki (...) o nr rej. (...) .1 600 o wartości 60 000 zł oraz roszczenie o naprawienie szkody w wysokości co najmniej 14 908,76 zł poprzez zajęcie ww. pojazdu, z pozostawieniem go na parkingu strzeżonym (...) w Ś. oraz ustanowienie hipoteki przymusowej do kwoty 24.908,76 zł na lokalu mieszkalnym położonym przy ul. (...) w Ś. o powierzchni 64 m².

Postanowieniem z 15 grudnia 2003 r. zmieniono postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym na mieniu A. J. przez pozostawienie zajętego samochodu na przechowaniu u niej . Następnie postanowieniem z dnia 1 czerwca 2005 r. uchylono wobec A. J. zabezpieczenie majątkowe w postaci zajęcia ww. pojazdu. Pojazd ten nie był przedmiotem zajęcia w toku postępowania sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Ś. (11 K 281/07) tytułem zabezpieczenia grożącej M. P. kary.

Przed listopadem 2003 r. A. J. podejmowała działania zmierzające do sprzedaży tego pojazdu. W tym celu spotkała się z M. M. (2), wówczas też ustalili cenę sprzedaży tego samochodu na kwotę około 87.000 zł. Umowy sprzedaży wstecznie nie zawarli, gdyż pojazd obciążony był zastawem rejestrowym. W innym wypadku do zawarcia umowy nie doszło, kiedy okazało się, że Wydział Komunikacyjny Urzędu Miejskiego w Ś. dokonał w dokumentach pojazdu wpisu o zajęciu pojazdu w postępowaniu przygotowawczym.

Sąd Rejonowy w Ś. wyrokiem z dnia 10 listopada 2009 r., wydanym w sprawie o sygn. II K 281/07, uznał za winnych

- oskarżonych M. P., A. J. oraz inne wymienione w nim osoby tego, że w okresie od połowy roku 2002 r. daty bliżej nieokreślonej do 6 listopada 2003 r., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw karno-skarbowych, polegających na sprowadzaniu z zagranicy na terytorium kraju w celu ich przeznaczenia do działalności gospodarczej i wprowadzenia do obrotu, papierosów różnych marek bez znaków skarbowych polskiej akcyzy, ich nabywaniu, przyjmowaniu, przewożeniu i przechowywaniu, pomocy w ukryciu, a M. P. kierował w/w zorganizowaną grupą przestępczą, w skład której wchodziły szczegółowo w wyroku wymienione osoby, w tym A. J., i tak - przechowujący i pomagający w ukryciu i przewożący: szczegółowo wskazane w wyroku osoby, w tym A. J. i inne osoby, działające w okresie od 14 lutego 2003 r. do 6 sierpnia 2003 r., tj. dokonania przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., a w stosunku do M. P. z art. 258 § 1 i 3 k.k. i za to wymierzył

M. P. karę roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 200 stawek dziennych grzywny w kwocie po 50 zł każda. Oskarżonej A. J. wymierzył karę roku pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny w kwocie po 50 zł każda. Wykonanie kary pozbawienia wolności wobec A. J. zostało warunkowo zawieszona na okres próby trzech lat (pkt I i XXXVI wyroku);

- oskarżonego M. P. uznał za winnego tego, że w okresie od połowy roku 2002 daty bliżej nieokreślonej do 6 listopada 2003 r. na terenie Polski, działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie stałe źródło dochodu, działając w zorganizowanej grupie przestępczej, we współdziałaniu z innymi osobami: nabywał, przyjmował, przechowywał i przewoził samochodem (...) nr rej. (...), celem wprowadzenia do obrotu towar w postaci wyrobów akcyzowych, tj. papierosów nie oznaczonych znakami skarbowymi polskiej akcyzy, wprowadzonych na polski obszar celny przez wschodnią granicę państwową, stanowiących przedmiot czynu zabronionego określonego w treści art. 86, 63 k.k.s., uzyskany i zgromadzony przez inne osoby, a następnie organizował ich zbycie w łącznej ilości co najmniej 1 226,9 pakietów papierosów o szacunkowej wartości nie mniejszej niż 28 863,00 zł, których rodzaj i ilość wskazuje na przeznaczenie do działalności gospodarczej; w dniach od 1 i do 12 listopada 2003 r. w Ś. w samochodzie (...) o nr rej. (...) przechowywał papierosy różnych marek wprowadzone na polski obszar celny przez wschodnią granicę państwową, stanowiące przedmiot czynu zabronionego określonego w art. 86 k.k.s. i 63 k.k.s. w łącznej ilości 350 pakietów po 10 paczek w każdym o szacunkowej wartości nie mniejszej niż 9 617 zł, których ilość i rodzaj wskazywały na przeznaczenie do działalności gospodarczej; w dniu 1 maja 2003 r. w mieszkaniu znajdującym się w Ś. przy ul. (...) przechowywał papierosy różnych marek nieoznaczone znakami skarbowymi polskiej akcyzy, wprowadzone na terytorium kraju przez wschodnią granicę państwową, stanowiące przedmiot czynu zabronionego, określonego w art. 86 k.k.s. i 63 k.k.s. w łącznej ilości 3 800 sztuk o wartości 982 zł, których rodzaj i ilość wskazywały na ich przeznaczenie do działalności gospodarczej, tj. dokonanie przestępstwa z art. 91 § 3 k.k.s. w zb. z art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 1 k.k.s. i za to na podstawie art. 91 § 3 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. w zw. z art. 38 § 1 pkt 2 k.k.s. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny w kwocie po 50 zł każda (pkt II wyroku);

- na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. połączył orzeczone wobec M. P. kary pozbawienia wolności i grzywny i wymierzył mu karę łączną roku i ośmiu miesięcy pozbawienia wolności i 200 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda (pkt IV wyroku);

- na podstawie art. 30 § 3 k.k.s. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa samochodu marki (...)nr rej. (...) wraz z kluczykami i dowodem rejestracyjnym wystawionym na nazwisko A. J. (pkt III wyroku).

Apelację od tego wyroku wnieśli m.in. A. J. i M. P.. Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 20 lipca 2010 r., w sprawie o sygn. IV Ka 417/10 zmienił wyrok Sądu Rejonowego w stosunku do M. P. (co do przypisanego mu czynu i co do kary; orzeczenie o przypadku nie zostało zmienione), utrzymał go w całości mocy co do A. J., uznając wniesioną apelację za oczywiście bezzasadną. Po uprawomocnieniu wyroku, około lutego 2011 r., A. J. wydała ww. samochód U. S. w Ś., ten zaś wykonał orzeczenie o przypadku pojazdu w drodze zbycia w toku egzekucji administracyjnej. A. J. wcześniej nie była karana sędownie .

A. J. i M. P. dopuścili się popełnienia opisanych wyżej czynów , za które zostali prawomocnie skazani, A. J. w szczególności przewoziła, będąc członkiem zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez M. P. , papierosy różnych marek bez znaków skarbowych polskiej akcyzy, a M. P. przewoził papierosy różnych marek bez znaków skarbowych polskiej akcyzy samochodem marki (...) nr rej. (...) należącym do A. J., która o tym wiedziała .

Po tak poczynionych ustaleniach Sąd Okręgowy uznał ,że roszczenie powódki jest nieuzasadnione. Jego podstawę prawną był art. 415 k.c. stanowiący, że kto ze swej winy wyrządza drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Dla przyjęcia odpowiedzialności deliktowej konieczne było spełnienie kilku przesłanek , a mianowicie : powstanie szkody rozumianej jako uszczerbek w dobrach prawnie chronionych , wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym, polegającym na bezprawnym i zawinionym zachowaniu sprawcy szkody oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy czynem niedozwolonym a powstaniem szkody. Za bezprawne Sąd uznał zachowania sprzeczne z prawem

lub zasadami współżycia społecznego przypominając, że bezprawność wyłączają przede wszystkim: 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, 2) wykonywanie prawa podmiotowego, 3) zgoda pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz 4) działanie w ochronie uzasadnionego interesu .

Sąd Okręgowy podkreślił ,że w sprawie zaistniały przesłanki do wydania wyroku zaocznego (art. 339 § 1 i 2 k.c.). Jednocześnie ocenił ,że twierdzenia powódki o okolicznościach faktycznych przytoczone w pozwie, przede wszystkim co do braku jej wiedzy i akceptacji posługiwania się przez pozwanego samochodem i (...)o nr rej. (...) w celach przestępczych budziły jego uzasadnione wątpliwości. Sąd uznał te twierdzenia za wątpliwe wobec treści wyroku wydanego w sprawie karnej przez Sąd Rejonowy w Ś., sygn. akt II K 281/07,wyroku załączonego przez powódkę do pozwu . Wyrokiem tym osoby będące uczestnikami zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się wprowadzaniem do obrotu papierosów sprowadzonych z zagranicy bez znaków polskiej akcyzy uznane zostały za winne popełnienia tego przestępstwa. Grupą tą kierował pozwany M. P., a jednym z jej członków była A. J.. W sytuacji gdy powódka pozostawała w konkubinacie z P. w ocenie Sądu wątpliwym był brak jej wiedzy i zgody na posługiwanie się jej samochodem w celach przestępczych przez jej konkubenta .Zgoda powódki na takie korzystanie z jej auta wyłączyła bezprawność działania pozwanego.

Dokonując kwalifikacji roszczenia powódki podkreślił Sąd ,że to powódka zakreślając podstawę faktyczną żądania pozwu wskazała, że zachowanie pozwanego, w którym upatruje źródło swojej szkody to samowolne ,bez jej wiedzy , wykorzystywanie przez pozwanego samochodu do dokonywania przestępstw, za które został następnie prawomocnie skazany w sprawie karnej toczącej się przed Sądem Rejonowym w Ś. i w związku z popełnieniem których został orzeczony przepadek tego samochodu. Przepadek ten został wykonany, przez co doszło do pomniejszenia jej majątku o wartość samochodu. Przedmiotem sporu jest wartość tego pojazdu, którą A. J. określiła w oparciu o prywatną opinię rzeczoznawcy samochodowego.

Sąd uznał za konieczne dopuszczenie z urzędu, w trybie art. 232 zd. drugie k.p.c, dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy karnej o sygn. akt II K 281/07, mających znaczenie w kontekście oceny istnienia wiedzy i zgody A. J. o sposobie korzystania samochodu przez M. P.. Popełnienie przez pozwanego przestępstw, za które został prawomocnie skazany i w związku z którymi orzeczono przepadek samochodu powódki miało miejsce. W tym zakresie , zgodnie z art. 11 k.p.c, Sąd był związany wyrokiem karnym , a mianowicie wydanym w sprawie sygn. II K 281/07 i wyrokiem sądu odwoławczego , sygn. akt IV Ka 417/10. Związanie to obejmowało także popełnienie przez A. J. przestępstwa opisanego w wyroku Sądu Rejonowego w Ś. .

Oceniając czas trwania związku i jego charakter podkreślił Sąd ,że drugie dziecko stron urodziło się w styczniu 2006 r. ,a zarzuty popełnienia czynów zabronionych zostały przedstawione A. J. już w listopadzie 2003 r., postępowanie karne w sprawie o sygn. akt II K 281/07 trwało aż do 20 lipca 2010 r. A. J. i M. P. w sprawie karnej o sygn. akt II K 281/07 złożyli wspólną apelację z datą 10 lutego 2010 r. W konsekwencji przy takim zachowaniu powódki Sąd uznał ,że nie mówi ona prawdy twierdząc, że nie widziała dla jakich celów pozwany korzystał z jej samochodu .

Podkreślił Sąd ,że z treści prawomocnego, skazującego wyroku, zapadłego w sprawie II K 281/07 wynika ,że również sama powódka brała udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej właśnie przez pozwanego, a jej rola sprowadzała się do przechowywania, pomagania w ukryciu i przewożeniu papierosów bez znaków skarbowych polskiej akcyzy. Sąd podkreślił ,że z treści dokumentów z akt sprawy karnej z których dowód przeprowadził , a w szczególności z postanowienia o przedstawieniu A. J. zarzutów, jego uzasadnienia, postanowienia o zmianie i uzupełnieniu zarzutów, aktu oskarżenia oraz wyroku sądu I i II instancji wraz z uzasadnieniami wynika ,że rola A. J. w działalności zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez pozwanego sprowadziła się nie tylko do przechowania oraz pomagania w ukryciu, ale również do przewożenia wyrobów akcyzowych. W szczególności wnioski taki płynie z treści uzasadnienia wyroku sądu I instancji (k. 7255 - 7256, 7298 - 7299 akt o sygn. II K 281/07).Sąd zauważył, że choć z wyroku sądu karnego nie wynika wprost ,ze A. J. przewoziła wyroby akcyzowe swoim pojazdem, względnie, że wiedziała, iż M. P. dokonuje ich przewozu za jego pomocą, a nie przykładowo innych pojazdów to wniosek taki jest uzasadniony po przeanalizowaniu ustalonych w sprawie okoliczności. A. J. i M. P. popełniali przez

okres około roku przestępstwa z sobą bezpośrednio związane - A. J. działała w ramach grupy przestępczej, którą kierował M. P., co więcej zaangażowana była w przewóz nielegalnych wyrobów. Dodatkowo M. P. był jej konkubentem, mieli już wspólne dziecko, ufali sobie i spędzali zapewne wspólnie dużo czasu. W takiej sytuacji nie sposób racjonalnie przyjmować, że powódka nie знаła dokładnego sposobu działania konkubenta i nie wiedziała, że przy popełnianiu przestępstw, z których wspólnie odnosili korzyści majątkowe, korzysta z jej samochodu. Podkreślił Sąd przy tym, że taki wniosek wynika z treści wyroku w sprawie II K 281/07, a konkretnie z jego pkt III (wyrok, na k. 18), bowiem przepadek samochodu marki(...) stanowiącego własność A. J. orzeczono jako środek karny zastosowany wobec M. P. .

Z art. 29 pkt 2 w zw. z art. 31 § 1a kodeksu karnego skarbowego wynika, że przepadek przedmiotów służących do popełnienia przestępstwa - niestanowiących własności sprawcy - może być orzeczony, jeżeli ich właściciel na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach przewidywał albo mógł przewidzieć, że mogą one służyć do popełnienia przestępstwa skarbowego. W rozpoznawanej sprawie sąd karny orzekł, w oparciu o art. 30 § 3 k.k.s., przepadek pojazdu A. J.. Tym samym z treści takiego wyroku wynika, że Sąd Rejonowy przyjął, że A. J. na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach przewidywała albo mogła przewidzieć, że pojazd ten mógł służyć do popełnienia przestępstw skarbowych. W innej sytuacji orzeczenie przepadku by nie orzeczono.

Zgodnie z art. 365 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Z treści przytoczonego wyżej rozstrzygnięcia zawartego w punkcie III wyroku karnego wynika, że A. J. przewidywała albo mogła przewidzieć, na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, że jej samochód marki (...) mógł służyć do popełnienia przestępstw (sądy karne I i II instancji w pisemnym uzasadnieniu wydanych orzeczeń przyjęły, że A. J. nie tylko przewidywała, że M. P. korzystał w celach przestępczych z jej pojazdu, ale wiedziała o tym i sama towarzyszyła mu podczas nielegalnego przewozu samochodem marki (...)wyrobów akcyzowych- k. 7275 oraz k. 7464v – 7465 akt karnych). Sąd Okręgowy jako sąd cywilny orzekający w tej sprawie samym wyrokiem był związany, a jednocześnie uczynił ustalenia dalej idące, tj. przyjął A. J. wiedziała i wyraziła zgodę na przestępcze wykorzystanie przez pozwanego jej pojazdu.

W konsekwencji Sąd przyjął, że powódka wyraziła zgodę na wykorzystywanie przez M. P. jej pojazdu do dokonywania nielegalnego przewozu wyrobów akcyzowych co z kolei skutkowało wnioskiem, że P. nie dopuścił się bezprawnego zachowania wobec niej w zakresie korzystania z jej samochodu. W tej sytuacji Sąd nie badał już pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego. Marginalnie już tylko co do ewentualnej szkody powódki stwierdził, że mogłaby ona powstać w dacie wykonania orzeczenia o przepadku dodając, że przecież samo zajęcie samochodu zostało dokonane w ramach zabezpieczenia grożącej A. J., nie zaś M. P. kary grzywny. Na koniec Sąd zauważył, że gdyby przyjął, że pozwany korzystał z jej auta w oparciu o umowę użyczenia (nie zaś w oparciu tylko o stosunek faktyczny ściśle związany z konkubinatem) to roszczenie odszkodowawcze z tytułu nienależytego wykonania przez pozwanego umowy użyczenia w oparciu o art. 471 k.c. w zw. z art. 710 k.c. byłoby też bezzasadne. W takiej sytuacji wyżej ustalony przez Sąd fakt w postaci wiedzy i zgody powódki na przestępcze wykorzystanie jej pojazdu przez pozwanego należałoby potraktować jako brak przesłanki odpowiedzialności kontraktowej w postaci nienależytego wykonania zobowiązania skoro pozwany korzystał z samochodu w sposób określony lub co najmniej trwale i w pełni akceptowany przez A. J..

Powódka wniosła apelację o wyroku Sądu Okręgowego zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w całości . Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła :

1) błąd w ustaleniach faktycznych wskutek przyjęcia, że miała ona wiedzę i zgadzała się na to by pozwany wykorzystywał jej samochód osobowy marki (...)nr rej. (...) do dokonywania przestępstw, za które został prawomocnie skazany i w związku z popełnieniem których orzeczono przepadek tego pojazdu, podczas gdy ona w żadnym momencie nie była świadoma i nie mogła przewidzieć, że pozwany wykorzysta użyczony przez nią pojazd do działalności przestępczej;

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie przewidywała ona, albo mogła przewidzieć, na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych

okolicznościach ,że jej samochód mógł służyć do popełniania przestępstw, podczas gdy zebrany w sprawie materiału dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia zasadności takiego twierdzenia;

3) naruszenie prawa materialnego tj. art. 361 § 2 k.c. przez jego błędne zastosowanie i przyjęcie , że szkoda jej wyrządzona powstała dopiero z dniem wydania przez nią spornego pojazdu celem wykonania jego przepadku tj. w lutym 2011 r., podczas gdy szkoda ta powstała już 19 listopada 2003 r. tj.w chwili gdy straciła ona możliwość skutecznego rozporządzenia tym samochodem ,

4) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 415 k. c. przez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że podstawą dochodzone przez nią roszczenia jest odpowiedzialność deliktowa podczas gdy okoliczności faktyczne sprawy wskazują jednoznacznie, że odpowiedzialność pozwanego winna być oceniana przez pryzmat odpowiedzialności odszkodowawczej ex contractu ,

5) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 471 k. c. w zw. z art. 710 k. c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że niewłaściwe wykonanie umowy użyczenia przez niego wyrządziło jej szkodę w wysokości wartości samochodu z chwili zajęcia auta w postępowaniu przygotowawczym ,

6) naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i w rezultacie tego błędne przyjęcie, że pozwany korzystał z pojazdu powódki w zakresie prowadzonej działalności przestępczej w sposób z nią ściśle określony i w pełni akceptowany, podczas gdy użyczała mu samochodu z przyczyny osobistych relacji i nie zdawała sobie sprawy z fakty wykorzystywania go przez pozwanego do działalności sprzecznej z prawem, podnosząc ,że pomiędzy zachowaniem pozwanego, a jej szkodą (zajęcie, a następnie przepadek przedmiotowego auta) istnieje adekwatny związek przyczynowy co w całości wyczerpuje zaistnienie odpowiedzialności pozwanego za szkodę powódki dochodzona w niniejszej sprawie.

Powódka szerzej uzasadniła tak sformułowane zarzuty zarzucając Sądowi Okręgowemu ,że ten przyjmując za podstawę prawną jej roszczenia art. 415 k. c. dokonał błędnej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego. Powódka w sposób stanowczy podała ,że jej roszczenie o zapłatę wynika z odpowiedzialności kontraktowej pozwanego w związku z użyczeniem mu przez nią samochodu . Powódka podkreślała ,że już z treści pozwu oraz zebranych w sprawie dowodów wynikało ,że samochód został użyczony pozwanemu do korzystania i to nienależyte wykonywanie przez pozwanego zawartej umowy i wyrządzona tym działaniem zawiniona szkoda na rzecz powódki skutkować musiała powstaniem odpowiedzialności kontraktowej po stronie pozwanego dodając ,że przepis art. 471 k.c. przewiduje domniemanie nienależytego wykonania umowy przez dłużnik (w tym przypadku pozwanego), a więc ciężar dowodu w zakresie wykazania, że do szkody doszło z powodu okoliczności niezależnych spoczywał na nim . Pozwany nie biorąc udziału w postępowaniu nie mógł okoliczności tej wykazać, a więc nie było podstaw do przyjęcia, że odpowiedzialności z powodu tych okoliczności nie ponosi.

W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów powódka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 75.036,00 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wytoczenia powództwa ,a nadto zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania za obie instancje .W ewentualnym wniosku apelacyjnym wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pozwany nie wniósł odpowiedzi na apelację ,nie stawiał się też na rozprawę odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

apelacja powódki wywiedziona w przedmiotowej sprawie okazała się bezzasadna. Przed przejściem do oceny sformułowanych w niej zarzutów Sąd przypomina , że zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd II instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jedynie z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Sąd odwoławczy jednak bez względu na stanowisko stron oraz zakres zarzutów musi zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały

one wytknięte w apelacji. W tej sprawie skarżąca nieważności postępowania nie zarzucała, a Sąd Apelacyjny z urzędu jej nie stwierdził. Powódka zawarła w apelacji zarzuty naruszenia zarówno prawa materialnego, jak i procesowego.

Sąd w postępowaniu cywilnym orzeka o przedmiocie sporu, definiując to pojęcie trzeba sięgnąć do art. 187 §1 pkt 2 k.p.c., który stanowi, że pozew musi min. zawierać dokładnie określone żądanie oraz zawierać przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Treść przytoczonych okoliczności faktycznych jest nie tylko wyrazem stanowiska strony, lecz także wskazuje istotę sporu i jednocześnie wyznacza zakres oraz kierunek postępowania dowodowego. Z podstawy faktycznej wyrasta żądanie udzielenia określonej ochrony prawnej. Zespół przytoczonych faktów, ich wzajemna więź z reguły pozwalają na określenie, jeżeli nie konkretnej normy prawnej, która znajduje zastosowanie w sprawie, to co najmniej natury prawnej sporu i mogących wchodzić w rachubę podstaw prawnych jego rozstrzygnięcia. Żądanie powództwa określa więc nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna i dlatego zasądzenie sumy pieniężnej, która wprawdzie mieści się w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej podstawy faktycznej stanowi orzeczenie ponad żądanie (art. 321 k.p.c.). Ustalenie podstawy prawnej merytorycznego rozstrzygnięcia, w myśl rzymskiej zasady *da mihi factum dabo tibi ius*, pozostaje w wyłącznej dyspozycji sądu orzekającego (art. 328 § 2), który ocenia, jakie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mają fakty przytoczone i wykazane przez powoda. Ich znaczenie podlega ocenie w świetle sformułowania i wykładni właściwej normy prawnej, która w rozpoznawanej sprawie ma być zastosowana. Choć konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy do sądu to z przyczyny tego, że relacje zachodzące między stronami bywają niekiedy bardzo skomplikowane i powikłane, zarówno od strony faktycznej, jak i prawnej, a racje stron mogą znajdować swe źródło lub podstawę w różnych przepisach prawa niekiedy wskazanie podstawy prawnej przez stronę powodową może mieć znaczenie. Jeżeli zatem osoba wnosząca pozew buduje zarazem jakąś konstrukcję swego żądania, osadzając ją na ściśle wskazanym przepisie prawa materialnego, to tym samym wytycza granice okoliczności spornych i niespornych, które mają stanowić podstawę faktyczną orzeczenia. Tak więc wskazanie przez powódkę reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego przepisów prawa materialnego, mających stanowić podstawę prawną orzeczenia, jakkolwiek niewymagane, nie będzie bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, albowiem pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999 r. I CKN 252/98 Lex 36468).

Powódka w pozwie, wskazując podstawę swojego żądania odszkodowawczego podała: w trakcie trwania związku konkubenckiego z M. P. użyczałam mu swojego samochodu (...) nr rej. (...) do korzystania, nie ingerowałam w to w jaki sposób z tego auta korzysta i dlatego nie zdawałam sobie sprawy z faktu, że konkubent wykorzystywał samochód do działalności przestępczej. Dalej powódka podała, że jej M. P. wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 10 listopada 2009 r. została skazana za to za to, że:

- w okresie od połowy roku 2002 do 6 listopada 2003 r. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, którą kierowała, mającej na celu popełnianie przestępstw karno-skarbowych, a polegających na sprowadzaniu z zagranicy na terytorium kraju w celu ich przeznaczenia do działalności gospodarczej i wprowadzenia do obrotu papierosów różnych marek bez znaków skarbowych polskiej akcyzy;
- w okresie od połowy roku 2002 do 6 listopada 2003 r., działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie stałe źródło dochodu nabywał, przyjmował i przewoził samochodem (...) nr rej. (...) papierosy nie oznaczone znakami polskiej akcyzy, a następnie organizował ich zbyt.

Dalej powódka podała, że ten sam Sąd orzekł przepadek opisanego wyżej samochodu, którego to ona była właścicielką, na rzecz Skarbu Państwa uznając, że jako środek przewozowy służył M. P. do popełniania przestępstw skarbowych w postaci umyślnego paserstwa celnego i umyślnego paserstwa akcyzowego. Powódka domagała się od pozwanego odszkodowania za utratę użyczanego mu samochodu, którego wartość określiła na kwotę 75 036 zł przyjmując tu za miarodajną datę z chwili zajęcia samochodu tj. listopad 2003 r. z argumentacją, że do przypadku samochodu doszło na podstawie art. 30 § 3 k.k.s. wskutek skazania M. P. za dokonanie przestępstw z art. 91 § 3 k.k.s. w zw. z art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 1 k.k.s. Oznacza to, że działania

P. doprowadziły do powstania szkody w postaci wypadku samochodu .Dla wzmocnienia swojej argumentacji prawnej powódka przytoczyła fragment jednej z tez wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2009 r. II CSK 423/08 (LEX nr 527191) , a mianowicie ,iż sprawcy czynu winę można przypisać w sytuacji , w której istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia zarówno obiektywnego jak i subiektywnego. Z przywołania fragmentu orzeczenia Sądu Najwyższego wynika ,że powódka zarzucała pozwanemu delikt , który doprowadził do jej szkody .

Co do podstawy prawnej rozstrzygnięcia to przepisy prawa cywilnego odróżniają odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych od odpowiedzialności spowodowanej niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania .Reżimy te stanowią odrębne podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej ,choć w określonych sytuacjach może dojść do zbiegu obu tych reżimów odpowiedzialności (art. 443 k.c.). Reżim odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych charakteryzuje się tym ,że obowiązek naprawienia szkody powstaje bez względu na stosunki prawne łączące poszkodowanego z podmiotem odpowiedzialnym za szkodę, a wyrządzenie szkody jest źródłem powstania nowego stosunku zobowiązaniowego . Do treści tego stosunku prawnego należy uprawnienie do odszkodowania ,któremu odpowiada obowiązek naprawienia szkody.

Przytoczne wyżej uzasadnienie pozwu uprawniało Sąd Okręgowy do przyjęcia , że powódka zarzucała pozwanemu delikt w konsekwencji którego doznała szkody odpowiadającej wartości utraconego samochodu osobowego. Sąd dokonał dokładnej oceny tak sformułowanego roszczenia w oparciu o poczynione w sprawie ,na podstawie dowodów z akt sprawy karnej, które to przeprowadził , ustalenia faktyczne i ostatecznie doszedł do wniosku - szeroko takie swoje stanowisko faktyczne i prawne uzasadniając ,że powódka nie wykazała zaistnienia w sprawie przesłanek dla odpowiedzialności pozwanego z czynu niedozwolonego . W apelacji powódka takich ustaleń Sądu Okręgowego nie podważała twierdząc ,że nie zarzucała w ogóle pozwanemu by dopuścił się wobec niej deliktu lecz twierdziła nadal ,że wyrządził on jej szkodę w ramach stosunku zobowiązaniowego ,który ją z nim łączył . Według powódki z M. P. łączyła ją umowa użyczenia samochodu i niewłaściwe wykonanie umowy przez pozwanego wyrządziło jej szkodę odpowiadającą wartości samochodu z chwili zajęcia .

W uzasadnieniu przytoczonego w pozwie wyroku Sądu Najwyższego przywołanego już wyżej Sąd rozważając przesłanki odpowiedzialności deliktowej stwierdził m.in. ,że odpowiedzialność ta obejmuje przypadki wyrządzenia szkody poza stosunkiem zobowiązaniowym, zawnionym działaniem sprawcy przy uwzględnieniu tego, że szkoda jest normalnym następstwem tego działania. Przyjęcie winy po stronie sprawcy musi łączyć się ze wskazaniem, na czym polega bezprawność jego postępowania. Niewykonanie zobowiązania samo przez się nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c., jeżeli jednocześnie nie następuje naruszenie obowiązku powszechnego, ciężącego na każdym. Przesłanką odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c., w pierwszej kolejności jest bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, rozumiana jako naruszenie przepisów prawa lub zasad współżycia społecznego. Chodzi przy tym o naruszenie norm powszechnie obowiązujących, jako reguł postępowania wyznaczonych przez nakazy i zakazy wynikające z norm prawa pozytywnego, wydanych przez konstytucyjne organy państwa, uprawnione do tworzenia norm powszechnie obowiązujących, którymi nie są postanowienia umów łączących strony stosunku cywilnoprawnego. Bezprawność w rozumieniu art. 415 k.c. obejmuje swoim zakresem naruszenia przepisów prawa pozytywnego oraz zasad współżycia społecznego, a bezprawność zaniechania występuje wówczas, gdy istniał nakaz działania (współdziałania), zakaz zaniechania, czy też zakaz spowodowania skutku, jaki przez zaniechanie może być spowodowany .Winę sprawcy czynu można przypisać w sytuacji, w której istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego.

Powódka w apelacji w sposób jednoznaczny oświadczyła ,że nie dochodzi roszczenia z deliktu , a na zarzucie błędnej subsumcji podstawy faktycznej na jakiej oparła swoje roszczenie przez Sąd Okręgowy oparła zarzuty apelacyjne. Skoro więc powódka w odwołaniu od wyroku Sądu I instancji sporządzonym przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego podała ,że roszczenia swojego w żadnym wypadku nie opiera na delikcie , zarzuca natomiast M. P. ,że wyrządził jej szkodę wskutek nienależytego wykonania umowy użyczenia samochodu należało skupić się na ocenie tak ograniczonej podstawy roszczenia odszkodowawczego aczkolwiek należy podkreślić z samego uzasadnienia pozwu

wynika ,że powódka zarzucała pozwanemu ,że to z przyczyny jego działalności przestępczej utraciła ona własność swojego samochodu.

Co do zasady z reżimu odpowiedzialności kontraktowej wynika obowiązek naprawienia szkody powstałej wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Odpowiedzialność za szkodę wynika zatem z istniejącego już stosunku zobowiązaniowego, w którym świadczenie pierwotne zostaje zastąpione świadczeniem odszkodowawczym w części lub w całości. By można mówić o odpowiedzialności odszkodowawczej ,musza zostać spełnione prawem przewidziane przesłanki oraz jedna z zasad tej odpowiedzialności . Przez przesłanki odpowiedzialności rozumieć należy uogólnione elementy stanu faktycznego ,których łączne wystąpienie jest niezbędne do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej . Do przesłanek tych należą :a/szkoda; b/ fakt (zdarzenie) z którym ustawa łączy obowiązek naprawienia szkody oraz c/ związek przyczynowy między faktem opisanym w hipotezie normy prawnej z powstałą szkodą. Wystąpienie szkody jest przesłanką podstawową ,bez której nie jest możliwe przypisanie odpowiedzialności. Szkada jest uszczerbkiem jakiego doznaje poszkodowany we wszystkim rodzaju dobrach przez prawo chronionych, najczęściej ma ona charakter majątkowy, możliwe jest jednak odpowiadanie również za szkodę niemajątkową ,określana jako krzywda. Powódka wskazywała wyłącznie na uszczerbek w jej majątku , a więc na szkodę majątkową .W odniesieniu do szkody majątkowej należy wyróżnić na podstawie art. 361 § 1 k.c. stratę (damnum emergens) oraz utracone korzyści (lucrum cessans). Strata stanowi rzeczywistą szkodę w majątku poszkodowanego ,polegającą na zmniejszeniu jego aktywów lub zwiększeniu pasywów. Wskutek doznanej straty poszkodowany stał się uboższy niż był dotychczas. Powódka powoływała się na ten właśnie rodzaj szkody , a mianowicie na zmniejszenie jej aktywów przez utratę samochodu .

Przed oceną czy strony łączyła jakakolwiek umowa dotycząca opisanego wyżej auta Sąd Odwoławczy pokrótce przypomina wynikające z akt sprawy fakty , a mianowicie A. J. ur. (...) i M. P. ur. (...) pozostawali przez 10 lat (lub nawet dłużej w konkubinacie) , początek ich związku to 1996 rok ; pierwsze ich dziecko urodziło się w listopadzie 1998 r. Niesporne jest , że razem zamieszkiwali , prowadzili wspólne gospodarstwo , mieli dwoje małoletnich dzieci. A. J. w tamtym czasie prowadziła w Ś. sklep z odzieżą dziecięcą (k.28), nie twierdziła ,że dochodziła w tamtym czasie od konkubenta alimentów na dzieci . A. J. samochód nabyła w roku w 2001 roku za kwotę 131 010,31 zł , z tego dodatkowe wyposażenie samochodu kosztowało 10.432 zł. Na poczet ceny A. J. gotówką wpłaciła 46 000 zł , na pozostałą część wzięła kredyt w kwocie 85 000 zł ceny ,który spłacała w ratach przez okres 72 miesięcy (k.26) . Konkubenci posiadali tylko ten jeden samochód , logicznym w tej sytuacji jest wniosek ,że z samochodu tego korzystali wspólnie . W tym miejscu można dodać , że obecnie powódka wykazuje ,że z prowadzonej działalności gospodarczej za ubiegły i bieżący rok ma same straty ,nie wykazując by ojca swoich dzieci-pozwanego pozwała o alimenty na córkę i syna (k.178 i dalsze).

Co do zasady w Polsce konkubinatu nie jest unormowany prawnie. W piśmiennictwie i w judykaturze powszechnie przyjmuje się , że jest on prawnie nieuregulowaną trwałą wspólnotą życiową mężczyzny i kobiety. Wynika z tego , że cechy charakterystyczne konkubinatu to: 1) związek mężczyzny i kobiety, 2) trwałość tego związku, 3) pożycie jak w małżeństwie, 4) brak zdarzenia prawnego regulującego ten związek. Zewnętrznym przejawem wymienionej trwałości i pożycia są: współżycie fizyczne, wspólne zamieszkiwanie i wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego .Rzeczy nabyte w czasie nieformalnego związku wspólną wolą nabycia ich na współwłasność stają się istotnie przedmiotami objętymi współwłasnością w częściach ułamkowych, do których należy stosować odpowiednie przepisy kodeksu cywilnego o współwłasności. Stanowisko to można uznać w orzecznictwie za utrwalone (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego: z dnia 30 stycznia 1986 r. III CZP 79/85, OSNCP 1987 z. 1, poz. 2; z dnia 27czerwca 1996 r. III CZP 70/96, OSNC 1996 z. 11, poz. 145; i z dnia 21 listopada 1997 I CKU 155/97 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 1998 r. ,II CKN 684/97 LEX nr 749987).

Jeżeli tak było w związku konkubenckim powódki i pozwanego to jest oczywiste , że nie wchodziło tu w grę w ogóle zawarcie umowy użyczenia. Samochód był wspólny i konkubenci naprzemiennie jak też wspólnie z niego korzystali . W takiej sytuacji nie można przyjmować ,że konkubentów łączyła umowa użyczenia auta .To zaś oznacza ,że powódka nie może dochodzić skutecznie od M. P. odszkodowania z kontraktu , którego w rzeczywistości z nim nigdy nie zawarła .

Przy założeniu, że konkubenci zawarli jednak, tak jak to twierdzi powódka umowę użyczenia samochodu należy pokrótce przypomnieć, że umowa użyczenia to umowa zobowiązaniowa, rodząca stosunki obligacyjne między stronami, jednostronnie zobowiązująca, nie mająca charakteru wzajemnego, nieodpłatna. Umowa taka zawierana jest przede wszystkim w interesie i dla zaspokojenia potrzeb biorącego. Co do zasady ten, kto wziął rzecz do używania obowiązany jest zwrócić rzecz temu, kto jej użył.

Zgodnie zaś z brzmieniem art. 714 k.c. biorący do używania jest odpowiedzialny za przypadkową utratę lub uszkodzenie rzeczy, jeżeli jej używa w sposób sprzeczny z umową albo z właściwościami lub z przeznaczeniem rzeczy, albo gdy nie będąc do tego upoważniony przez umowę ani zmuszony przez okoliczności, powierza rzecz innej osobie, a rzecz nie byłaby uległa utracie lub uszkodzeniu, gdyby używał jej w sposób właściwy albo gdyby ją zachował u siebie. Takie sformułowanie przepisu oznacza zatem, że w zasadzie biorący do używania nie ponosi odpowiedzialności za przypadkową utratę lub uszkodzenie przedmiotu użyczenia. Wyłącznie tej odpowiedzialności występuje jedynie w wypadku, gdy biorący do użyczenia wykonuje swoje zobowiązanie należycie - używa rzeczy zgodnie z umową użyczenia, jej właściwościami, przeznaczeniem, a po zakończeniu użyczenia rzecz zwraca niezwłocznie. W przypadku natomiast, gdy biorący do używania nie wykonuje swoich obowiązków należycie - używa rzecz w sposób sprzeczny z umową, albo z właściwościami lub z przeznaczeniem rzeczy, wskutek czego przedmiot użyczenia uległ utracie lub zniszczeniu, ponosi on odpowiedzialność w szerszym zakresie niż w porównaniu z zasadami ogólnymi, jest to bowiem odpowiedzialność za tzw. przypadek mieszany (causus mixtus). W takim przypadku, używanie rzeczy w sposób sprzeczny z umową, z jej właściwościami lub z przeznaczeniem powinno być wykazane przez użyczającego. Podobnie, na użyczającym spoczywa ciężar dowodowy wykazania, że rzecz uległa utracie lub uszkodzeniu wskutek nienależytego wykonywania zobowiązania przez biorącego do używania. Art. 712 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli umowa nie określa sposobu używania, biorący może używać rzeczy w sposób odpowiadający jej właściwościom i przeznaczeniu. Tak więc obowiązek udowodnienia związku przyczynowego pomiędzy uchybieniem przepisom art. 712 i 714 k.c. ze strony biorącego, a przypadkową utratą lub uszkodzeniem obciąża użyczającego.

W sprawie jest niesporne, że doszło do przypadku samochodu na podstawie regulacji z kodeksu karnego skarbowego, a więc nastąpił skutek dalej idący niż opisany wyżej z przepisów kodeksu cywilnego (przypadkowa utrata). W tym miejscu należy przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie - czy i w jakim celu A. J. użyczała konkubentowi samochodu, a mianowicie czy również dla przewożenia, przechowywania papierosów pochodzących z przemytu. Sąd Okręgowy analizując wyroki sądów karnych obu instancji wraz z pisemnymi motywami stwierdził jednoznacznie, z uwzględnieniem przy tym reguł logicznego wnioskowania oraz doświadczenia życiowego, że A. J. - prywatnie konkubina P., a przez sąd karny uznana za uczestniczkę zorganizowanej grupy przestępczej, którą to kierował jej konkubent, wyraziła zgodę na wykorzystywanie przez niego jej pojazdu do dokonywania nielegalnego przewozu wyrobów akcyzowych.

Zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i w rezultacie tego błędne przyjęcie, że pozwany korzystał z pojazdu powódki, w zakresie prowadzonej działalności przestępczej w sposób z nią ściśle określony i w pełni akceptowany, powódka zarzut ten uzasadniła następująco: materiał dowodowy zebrany w postępowaniu cywilnym jak i karnym nie daje podstaw do przyjęcia takich ustaleń. Jak bowiem wykazano w żadnym z postępowań nie udowodniono, że powódka wiedziała bądź mogła przewidzieć do jakich celów pozwany będzie wykorzystywał użyczony przez nią pojazd. Oparcie natomiast zaskarżonego orzeczenia na takich ustaleniach, jedynie na podstawie - jak wskazuje w swoim uzasadnieniu Sąd I instancji - zasad doświadczenia życiowego należało uznać za wadliwe. Powódka twierdziła, że wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego nie była świadoma tego, że pozwany wykorzystuje należący do niej samochód marki (...) nr rej. (...) do dokonywania przestępstw, za które został prawomocnie skazany i w związku z popełnieniem których orzeczono przepadek tego pojazdu. Nadto nie wyrażała nigdy zgody ani nie aprobowwała używania pojazdu, który użyczała M. P. do jego przestępczej działalności. Powódka w apelacji wywodziła, że z wyroku, jaki zapadł w sprawie karnej nie wynika w żaden sposób, by przewoziła ona wyroby akcyzowe swoim pojazdem, względnie, że wiedziała, iż pozwany dokonuje ich przewozu za jego pomocą.

Przedstawione wyżej zarzuty naruszenia prawa procesowego oraz twierdzenia powódki, że nie wiedziała i nie wyrażała zgody by M. P. korzystał z (...) dla przewożenia i przechowywania papierosów pochodzących z przemytu są całkowicie chybione i niewiarygodne. Powódka zresztą szerzej nie wskazuje dlaczego to, w jej ocenie ocena dowodów poczyniona przez Sąd Okręgowy jest błędna. Ogranicza się ona w zasadzie do ogólnego zarzucenia uchybień w tym zakresie. Tak skonstruowany zarzut w istocie ogranicza czy wręcz uniemożliwia jego ocenę. Wbrew natomiast zarzutom powódki ze sprawy karnej wynika jednoznacznie, że wiedziała ona o tym, iż pozwany używając samochodu dokonuje przewozu przemyconych papierosów. Dla potwierdzenia tego Sąd Apelacyjny pokrótce przypomina istotne w sprawie fakty. I tak A. J. już w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów z 12.11.2003 r. zarzucano, że brała udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnienie przestępstw polegających na sprowadzeniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej papierosów nieoznaczonych znakami skarbowymi polskiej akcyzy, a następnie ich przyjęcie i ukrycie oraz dystrybucję na teren kraju, wspólnie z innymi osobami, w tym oczywiście też ze swoim ówczesnym konkubentem ukrywała, przemycone papierosy przewoziła i pomagała w ukryciu, ochraniając nadto jako pilot transporty przemyconych papierosów. Następnie A. J. skazana przez Sąd Rejonowy w Ś. wyrokiem z dnia 10 listopada 2009 r., sygn. akt II K 281/07 została uznana za winną tego, że w okresie od połowy roku 2002 do 6 listopada 2003 r. brała udział w zorganizowanej grupie przestępczej, którą kierował jej ówczesny konkubent, a której celem był przemyt papierosów z zagranicy na teren kraju i w 2003 roku przechowywała, pomagała w ukryciu i przewoziła przemycone papierosy. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku stwierdził, że A. J. brała udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw skarbowych, przechowywała, pomagała w ukryciu i przewoziła papierosy pochodzące z przemytu (k. 7255 akt sprawy karnej). W sprawie karnej ustalono na podstawie wyjaśnień współoskarżonego oraz na podstawie m.in. zapisów rozmów telefonicznych A. J., że M. P. czasem razem z nią podjeżdżał (...) i przemycone papierosy były załadowane lub rozładowane z (ich) samochodu. Papierosy te były też odbierane ze sklepu (...) oraz z mieszkania w którym z P. wspólnie zamieszkiwała. Ustalił Sąd, że A. J. miała wiedzę na temat prowadzonej przez konkubenta działalności przestępczej, akceptowała przy tym cel działania zorganizowanej przez niego grupy przestępczej, znała role jej poszczególnych członków. Celem działania A. J. było osiągnięcie korzyści majątkowej przez P. i członków grupy przestępczej (k. 7299). Sąd karny na podstawie ustalonego stanu sprawy wprost przyjął, że samochód (...), nr rej. (...) jako środek przewozowy służył P. do popełniania przestępstw skarbowych o czym A. J. wiedziała i co akceptowała (k. 7275). Uzasadniając rozstrzygnięcie w zakresie przypadku samochodu Sąd przyjął, że brak było podstaw do zastosowania art. 31 § 1a k.k.s. Art. 29 uk.s. stanowi, że przypadek przedmiotów obejmuje m.in. narzędzie lub inny przedmiot stanowiący mienie ruchome, które służyło lub było przeznaczone do popełnienia przestępstwa skarbowego (pkt 2). Sąd przy tym może orzec przypadek przedmiotów wskazanych wyżej, a niebędących własnością sprawcy, jeżeli ich właściciel lub inna osoba uprawniona na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach przewidywała albo mogła przewidzieć, że mogą one służyć lub być przeznaczone do popełnienia przestępstwa skarbowego (art. 31 § 1a).

Sąd Okręgowy w Szczecinie, w sprawie sygn. IV Ka 417/10 wyrokiem z dnia 20 lipca 2010 r., po rozpoznaniu złożonych w sprawie apelacji, w tym przez obrońcę A. J., wyrok Sądu Rejonowego w zakresie dotyczącym oskarżonej A. J. jak i orzeczonego przypadku samochodu (...) utrzymał w mocy. W pisemnym uzasadnieniu tegoż wyroku Sąd Okręgowy potwierdził, że w jego ocenie oskarżona A. J. była zaangażowana w działalność zorganizowanej grupy przestępczej i w niej uczestniczyła. Sąd Odwoławczy potwierdził też, że A. J. przechowywała, ukrywała i przewoziła przemycone papierosy, powtarzając że papierosy te były odbierane również z jej sklepu, jak i z mieszkania. Sąd również potwierdził, że uzasadniony był przypadek samochodu (...) należącego do A. J. stwierdzając, że w sprawie brak było podstaw do zastosowania przewidzianych w kodeksie karnym skarbowym możliwości wyłączenia samochodu spod przypadku. Rozwijając argumentację Sądu Rejonowego w Ś. co do orzeczenia przypadku tego samochodu Sąd Okręgowy dodał, że A. J. miała pełną świadomość, że jej konkubent używa samochodu (...) do przewozu przemyconych papierosów bowiem nie tylko uczestniczyła przy ich załadunku i wyładunku, ale nadto sama pilotowała M. P. przekazując mu informacje o miejscach postoju Policji i Straży Granicznej. Z zapisów rozmów telefonicznych A. J., podkreślił Sąd, wynikało że posiadała ona pełną świadomość co do przewożonego przez jej konkubenta, a oskarżonego M. P., w jej samochodzie towaru (k. 7464-5). Sąd Okręgowy nie podzielił w tym zakresie odmiennej argumentacji zawartej w apelacji złożonej przez obrońcę oskarżonych A. J. i M. P.

Art. 11 k.p.c. dotyczący mocy wiążącej w postępowaniu cywilnym wyroku skazującego, jest przepisem procesowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2012 r. ,II CSK 330/11, LEX nr 1170224). Powódka w apelacji nie wskazała wprawdzie by ten przepis Sąd Okręgowy naruszył, jednak zakwestionowała ustalenia faktyczne poczynione , w związku treścią art. 11 k.p.c. , z uwzględnieniem treści skazującego wyroku karnego.

Art. 11 k.p.c. statuuje zasadę związania ustaleniami wyroku karnego ze skutkami erga omnes . Zgodnie z brzmieniem wskazanego przepisu sąd jest związany w sprawie cywilnej tylko tymi ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku, które dotyczą popełnienia przestępstwa. Prejudycjalność wyroku karnego oznacza więc, że sąd rozpoznający sprawę cywilną obowiązują ustalenia faktyczne sądu karnego, które w sprawie cywilnej nie mogą być obalone ani pominięte. Odnosi się to do osoby sprawcy, przedmiotu przestępstwa i czynu przypisanego oskarżonemu –skazanemu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r. V CSK 267/09 ,LEX nr 794582). Przenosząc powyższe do rozpoznawanej sprawy stwierdzić trzeba ,że Sądy orzekające w sprawie są związane również tym rozstrzygnięciem sądu karnego , którym orzekł on przepadek samochodu , który służył do popełnienia przestępstwa skarbowego , a niebędącego własnością sprawcy przestępstwa skarbowego . Sąd karny ustalił ,że A. J. - tu powódka - wiedziała i akceptowała ,że jej samochód służył do popełnienia przestępstwa skarbowego i to wykluczyło możliwość nieorzekania o przepadku samochodu(środka przewozowego) . Sąd cywilny związany treścią wyroku karnego skazującego i poczynionymi w nim ustaleniami , nie może przeto czynić odmiennych ustaleń , gdyby było tak jak w tym procesie podaje powódka to by nie doszło do orzeczenia przepadku jej samochodu na rzecz Skarbu Państwa . Prawidłowe są przeto ustalenia Sądu Okręgowego co do tego ,że powódka wiedziała i zgadzała się by konkubent używał samochodu do działalności przestępczej , w tej działalności sama zresztą aktywnie uczestnicząc i czerpiąc z niej korzyści. Skoro zaś M. P. korzystał z samochodu (przyjmując , że łączył go z pozwaną kontrakt) zgodnie z umową zawartą z powódką to obecnie nie może mu ona zarzucać nienależytego realizowania umowy , a w konsekwencji nie może skutecznie domagać się od niego odszkodowania w oparciu o przepisy o odpowiedzialności kontraktowej . Pozwany ustalonego z powódką sposobu korzystania z samochodu nie naruszył.

Marginalnie już tylko Sąd zauważa ,że skoro 19 grudnia 2003 roku zmieniono postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym z dnia 19 listopada 2003 roku w ten sposób ,ze zajęty tytułem przepadku samochód pozostawiono na przechowaniu u A. J. (k. 24380), a następnie postanowieniem z dnia 1 czerwca 2005 r. postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym przez zajęcie samochodu w ogóle uchylono (k.4826) to nawet w przypadku odpowiedzialności pozwanego z umowy brak byłoby podstaw do ustalenia szkody w oparciu o wartość pojazdu z 2003 r.

Reasumując : Sąd Okręgowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne , wbrew zarzutom apelującej nie naruszył przy tym art. 233 k.p.c. Z ustaleń tych , zgodnych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego , z uwzględnieniem treści wiążącego wyroku karnego , nie wynika by pozwany wbrew woli, wiedzy i stanowisku A. J. korzystał z jej samochodu, było wręcz przeciwnie. Roszczenie z tytułu nienależytego wykonania umowy jest w konsekwencji nieuzasadnione , a zawarte w apelacji wszystkie zarzuty co do naruszenia prawa materialnego chybione.

Apelacja powódki podlegała przeto jako całkowicie pozbawiona zasadności, w oparciu o art. 385 k.p.c. ,oddaleniu .

Mirosław Gołuńska Eugeniusz Skotarczak Edyta Buczkowska-Żuk